TYGODNIK
PETERSBURSKI.



ROK I.

CZĘŚĆ I.

PETERSBURG.
W DRUKARNI WOJENNEJ.
1830.

Część I. N° 1. Petersburg, 15 Stycznia 1830.

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

TYGODNIK ogłasza co Środa wiadomości rządowe, polityczne, handlowe i naukowe. Roczna opłata dla odbierających na miejscu wynosi r. ass. 30, dla odbierających przez pocztę r. ass. 35. Prenumerować można w Petersburgu w pracowni Redakcii na ulicy Oficerskiej w domu Prejsa, w xięgarni P. Smirdina przy Sinym moście w domie P. Gawriłow, a na prowincyi we wszystkich Pocztowych urzędach. Wszelkie odezwy powinny być zapisane *do Redakcii Tygodnika w Petersburgu.*

W miarę rosnącego wpływu, jaki pisma periodyczne w Europie na postęp cywilizacyi wywierają, obowiązki ich wydawców stawać się muszą coraz rozmaitsze i coraz trudniejsze. Jakoż w wielu krajach przyszło już do tego że się utworzyło oddzielne powołanie, wyrobiła się osobna sztuka redaktorska, aby ile możności dogodzić licznym potrzebom czytelników, i wyrazić mnóstwo coraz mocniej wikłających się względów naukowego i społecznego życia.

Przesądy uczonych i zarozumiałość narodowa, które dotąd strzegły granic między pismami różnym naukom poświęconemi, między politycznemi a naukowemi, między pismami różnych narodów, zrzekły się już tego nieprzydatnego nadal strażnictwa. Europa liczy dziś kilka dzienników i gazet, w których i dawniej udoskonalone pojęcie historyi powszechnej i teraz doskonalące się pojęcie literatury powszechnej, w tak piękny połączyły się obraz, że utrzymanie tego związku musi pozostać nadal głównem większej części pism periodycznych przeznaczeniem, rozmaicie podług miejscowych potrzeb i warunków miarkowanem.

Niespodziewamy się zasłużyć na przyganę u światłych czytelników, jeżeli wręcz wyznamy, że podług tych widoków ocenione polskie periodyczne pisma, zbyt wiele zostawiają do żądania. Świadomi trudności z jakiemi każde tego rodzaju przedsięwzięcie łamać się musi, poczytalibyśmy sobie za winę, gdybyśmy chcieli tém wyznaniem ująć cokolwiek zasłudze polskich redaktorów, lecz szacunek jaki dla ich prac chowamy, nie może stłumić wspomnienia, że wiele, zbyt wiele dzieł obcych, ważnych, chlubę wiekowi przynoszących rozbiegło się po świecie, zupełnie mimo wiedzy naszych gazet i dzienników. Mówiąc w ogóle, pisma nasze wiele się przyczyniły do wyjaśnienia starożytności krajowych, rozniosły nowe do dziejów naszych źrodła: lecz te prace w kopalni przeszłości nie poszły na zasilenie naszego zagranicznego handlu. W naukach fizycznych mniej, w naukach moralnych więcej oderwaliśmy się od związku ze spółczesną Europą, tak że pod tym względem wieki XVI i XVII, lubo pism periodycznych pozbawione, trzymają przed naszym pierwszeństwo.

To tak widoczne przechylenie się ku przeszłości czyliż same tylko dobre przynosi skutki? Możemyż w dzisiejszym stanie Europejskiej cywilizacyi, uchować oryginalność bez względu na okoliczne ukształcenie, i rysy narodowe wyraźnie rospoznać bez wpatrzenia się w rysy innych ludów? Jesteśmy tém zawsze czém byliśmy dawniej? czyż i teraz jesteśmy ludem tylko rolniczym, którego jedyną narodową pieśnią ma być sielanka? Prawodawstwo nasze w samychże dziś zbiorach Łaskiego, Sapiehy, Konarskiego zawiera się? czyliż nie zostaliśmy wciągnieni w obroty przemysłu i handlu wpływem odległych miast i portów kierowane? Byłże kiedy papier Polski w Londynie i Nowym Jorku na targ wystawiony? Kto te wielkie zmiany opamięta, przyzna zapewna, że odtąd i ręczne i umysłowe

musimy stosować, mierzyć, oceniać podług Europejskiéj skali. Ocenienie takie obwoływać za mylne, a stąd pochodzące ogłaszać za szkodliwe dawnéj sławie, przeciwne obywatelskim uczuciom, jest to umyślnie zamykać oczy przed światłem. Bez wątpienia z nabytemi w roku 1830 wyobrażeniami zstępować w przeszłość i przed wyrok nowych zdań przyzywać zmarłych cienie, byłoby wskrzeszać okrutniejsze niż Radamanta sądy. Lecz kiedy nam dawne sprawy, w duchu dawnych wieków pojmować nakazuje czystsze historyczne sumienie, pamiętajmyż, że i nasze w duchu naszego pojmowane być powinny, że aby się prawdziwie zasłużyć wiekowi rozumieć go potrzeba, a rozumieć nie podobna nie dotrzymując mu kroku. Owszem nie zbywa nam na przykładach że staranna uprawa rzeczy narodowych, nie tylko s przypływem obcych zdań nie słabnie, lecz nawet wzmaga się i doskonali. Dość porownać francuskie dzieje Welego i Daniela z nowszemi pracami Baranta i Tiersa, a zarazem zastanowić się nad rosnącą we Francyi liczbą tłumaczeń z długo niecierpianego niemieckiego języka, nad pierwszemi i ostatniemi w Paryżu wystawami arcydzieł Szekspira. — Wstrzymamy się od przywodzenia dalszych przykładów, bo czujemy żeśmy dotknęli jednego z najtrudniejszych pytań, o pogodzeniu indywidualności narodowéj i plemiennéj z ogólném Europejskiém ukształceniem. Oby nam głos życiem i nauką poważnych mężów co prędzéj je rozwiązał! My tymczasem przekonani o potrzebie bliższej niż dotąd zażyłości z obcemi spółcześnemi dziejami, ośmielamy się uprzedzić naszych czytelników, że pod względem naukowym ku tym szczególnie dziejóm zwracać będziemy ich uwagę. Nastręcza nam do tego sposobność miejscowe nasze położenie. Petersburg jest ważnem miastém składowém nie tylko różnych Europejskich literatur, lecz i Wschodnich.

Inny nam jeszcze obowiązek wskazuje toż samo położenie miejscowe. W Petersburgu wyraża się całe życie państwa, o którego przestworze, potędze, zamożności mówić dziś niepodobna nie wpadając w retoryczną deklamacyją. O tutejszy port opierają się handlowe najodleglejszych prowincyi rachuby, do tutejszych izb sądowych i administacyjnych skupiają się tylu ludów, tylu milionów ludzi potrzeby. Tu się zbiegają wszystkie zródła pewniejszych o Rossyi wiadomości, w ostatnich czasach tak widocznie staraniem rządu pomnożone. Tu w jednym dniu, przybyły wędrownik prostuje nabyte o Rossyi s pism zagranicznych wyobrażenia.

Wyznać z żalem potrzeba że co do wiadomości o wewnętrznym bycie Rossyi i my podziśdzień od takich nie różnimy się przychodniów, lubo nas jednych węzeł plemiennego pobratymstwa, innych ściślejsze jeszcze węzły z Rossyją łączą. Słowianie o Słowianach dotąd najwięcéj wiedzieliśmy przez pośrednictwo Niemieckich uczonych. Lecz te z drugiéj ręki przyjmowane podania gdyby nawet i rzetelniejszemi były niż są w istocie, nie mogą wydążyć szybkości, z jaką się potok cywilizacyi w Rossyi rozlewa. Badacz dziejów przywykły mierzyć na wieki i półwieki postępy ulepszeń społecznego bytu, inne tu musi przyjąć rozmiary. Historyja jest tu gazetą. Nadto w dotychczasowych pismach o Rossyi przemagał wzgląd tak nazwany statystyczny, odcinający teraźniejszość od przeszłości, biorący pod ścisłą rachubę fizyczną siłę państwa, i pod *takiż* rachunek moralną jego podciągający siłę.

Jeżeli takie niezupełne i niedość spółczesne o Rossyi podania są niedostateczne dla Polaków, o ileż są niedostateczniejsze dla Polaków Rossyjskjch poddanych. Całe prawodastwo skarbowe i policyjne, cały przewod spraw o obu tych zarządu gałęziach, prowincyjach Polskich do Rossyi wcielonych, polega na Rossyjskich ustawach, przeniesionych w pierwotnym ich języku.

Przed kilku laty stanęło prawo, którém używanie zostawionego Szlachcie przywileju osadzania własnym wyborem urzędów przywiazaném zostało do nabycia służbą koronną jednego z wyższych publicznych stopni. Ta ustawa mocniéj jeszcze natężyła potrzebę poznania praw, w których imieniu przyszły urzędnik przemawiać powinien, potrzebę poznania wewnętrznego bytu Rossyi którego te prawa są wypadkiem. Dopomódz ku temu będzie głównym zamiarem naszego pisma. *Haec sunt in votis.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE

S powodu śmierci Arcyxiężnéj Henryki, małżonki Austryjackiego Arcyxięcia Karola, Dwór przywdział od 13. Stycz. na dwa tygodnie żałodę.

Petersburg, dnia 14 Stycznia. Przez Najwyższe Reskrypta z dnia 15, 26 i 31 Grudnia 1829 1 i 3 Stycznia bieżącego roku mianowani zostali kawalerami orderów: *S. Alexandra Newskiego* Jenerał-Porucznik *Klinger; S. Włodzimierza 2 kassy* dowodzący 4 Dywiziją Ułanów Jenerał-Porucznik *Rejtern* Jenerał-Major Wojska Dońskiego *Żyrow,* i Rzeczywisty Radzca stanu *Sturdza; S. Anny 1 klassy s koroną* Jenerał-Majorowie Dowodzca 1 Brygady 1 Dywizii strzelców konnych *Akinfow* i Naczelnik 2 Dywizii Husarów *Sywers* 4; *S. Anny 1 klassy:* Jenerał-Major, pełniący obowiązek Łowczego dworu *Paszkow;* Rzeczywiści Radzcy stanu: Dyrektor wydziału Podatkow, Szambelan dworu *Kajsarow,* pełniący obowiązek Koniuszego dworu J. C. M. W. X. MICHAŁA, *Diwow,* Zarządzający 3 oddziałem własnej kancellarii Jego Cesarskiej Mości, *fon Fok,* pełniący obowiązek Zarządzającego komissją do umorzenia długów Państwa Baron *Mejendorf,* Rzeczywiści Radzcy Stanu Cywilni Gubernatorowie Petersburski *Chrapowicki,* Jrkucki *Cejdler,* Jenisejski *Stepanow.*

— Przez Najwyższe Ukazy do Rządzącego Senatu 13 i 31 Grudnia 1829 i 1 Stycznia b. r. podwyższeni zostali: Radzca Stanu, Członek Wydziału dobr stołowych *Wołkow,* do stopnia *Rzeczywistego Radzcy Stanu;* Urzędnik 5 klassy zarządzający Expedycją Obrachunkową Państwa *fan der Flit,* do 4 klassy.

— Wojenny Gubernator Ryski i Jenerał-Gubernator Pskowski, Liflandski, Estoński i Kurlandski Jenerał Piechoty Margrabia *Pauluci,* na własną prośbę uwalnia się zupełnie od złużby, Na miejsce jego mianowany został Radzca Tajny Baron *fon der Palen,* s przemianą stopnia cywilnego na wojskowy, Jenerał-Porucznika.

— Podniesieni zostają do stopni: *Radzców stanu,* Radzcy kolegjalni, Professorowie zwyczajni Uniwersytetu Wileńskiego: *Mikołay Mianowski* i *Wacław Pelikan; Radzców Kollegjalnych,* Radzcy dworu: zostający w kancelaryi J. C. M. Cesarzewicza, Karol *Biccow,* Lekarz powiatu Sokolskiego (w obwodzie Białostockim) *Jerzy Wolf,* Dozorca Rządu lekarskiego Wileńskiego Jędrzéj *Sejfert,* znajdujący się przy zakładach Kijowskiej Jzby Powszechnéj opieki Sztab-lekarz Eustachy *Rudykowski,* Gubernii Kijowskiej Obwodowy Leśniczy Jan *Chyliński,* Prokuror Gubernii Liflandskiéj Eustachy *Petersen,* Kurlandski Gubernialny Pocztmistrz Teodor *Jung,* i liczący się w 7 klassie Professor zwyczajny uniwersytetu Petersburskiego Józef *Sękowski; Assesorów Kollegjalnych,* Radzcy Honorowi: Nauczyciel szkoły Powiatowéj Chołopienickiej Piotr *Kossowicz,* starszy nauczyciel Gimnazjum Podolskiego Bazyli *Kotelski,* liczący się w 9 klassie: Professor Liceum Wołyńskiego Jozef *Bokszczanin;* Magistrowie: Starszy nauczyciel Gimnazjum Krożskiego Wincenty *Hurczyn,* nauczyciel Mińskiej Powiatowéj szkoły przy Gimnazjum Jgnacy *Legatowicz;* nauczyciele Gimnazij: Mińskiego, Kazimierz *Osmolski,* Białostockiego Antoni *Maciuński,* Grodzieńskiego Mikołaj *Pawłowicz,* Podolskiego Paweł *Bielecki,* Wincenty *Naksianowicz,* nauczyciele Chołopienickiej szkoły Onufry *Zdanowicz* i Liceum Wołyńskiego Paweł *Jarkowski; do 8 klassy,* urzędnicy 9 klassy Kijowskiej Jzdy Powszechnej Opieki Skarbny Łukasz *Brylewicz* i Buchhalter Dymitr *Chmielnicki.*

— Przez Najwyższe Ukazy do Kantoru dworu z dnia 31 Grudnia 1829, mianowane zostały Fréjlinami przy Najjaśnieyszej Cesarzowej, Panny, Zofija *Goleniszczew-Kutuzow,* Elżbieta *Bałabin,* Zofia *Wasilczykow,* Xczka Alexandra *Trubeckoj* i Katarzyna *Bułhakow;* a urzędnik Ministerstwa Skarbu, Radzca dworu Jan *Miatlew* i Prezydent 1 Depart. Sądu Głównego Witebskiego Hr. Karol Borch, Dworzanami J. C. M.

— 31 Grud 1829 r. Umarł w swoich dobrach w Gubernii Orłowskiéj Kanclerz Rossyiskich orderów Rzeczywisty Radzca Tajny Xżę Alexy Borysowicz Kurakin.

— Podług doniesień otrzymanych w Najsw. Synodzie o zmianach ludności wyznania Greko-Rossyjskiego, w ciągu roku 1828 w 45 diecezyach Państwa zaślubiono par 330,275; narodziło się dzieci płci męskiéj 920,449, dzieci płci żeńskiéj 850,897, umarło osob płci męskiej 607,233, płci żeńskiej 587,324. W ogóle narodziło się 1,771.346 umarło 1,194,557, a zatem przybyło ludności 576,789.

Odessa 28 Grudnia. 26 b. m. Poselstwo Tureckie opuściło tutejsze miasto i udało się w podróż do Petersdurga, na Moskwę.

(Gaz. Sen. Pszcz. Połn. i J. de St: Pet.)

— Rok bieżący zaczął się od ważnej zmiany w urządzeniu Banków Państwa. Przez ogłoszony w dniu 1 Stycznia Najwyższy manifest i prawidła, dawny systemat obrotów i warunki pożyczek bankowych zastąpione zostały nowemi, mającemi jedynie na celu ulżenie dłużnikom i zrównoważenie ich osobistych pożytków z interesem zakładów kredytowych.

Nie będziemy się rościągali nad szczegółami nowego urządzenia, które zwykłą drogą rozeszło się już po Państwie. Przytoczemy tu tylko główne zasady, mogące bliżej obchodzić właścicieli dóbr ziemskich, w prowincijach od Polski wcielonych, którzy albo już są, lub być mogą w stosunkach z Bankami.

Przez nowe prawo zmniejszają się procenta o jeden od sta od kapitałów należnych Bankowi, od osób, i należnych tym ostatnim od Banków, tak iż odtąd zakłady kredytowe płacić będą po *cztery* a pobierać po *pięć* od sta.

Zamiast terminu 24 letniego (na który najwięcej pożyczek zaciągniono w tutejszych bankach na dobra ziemskie), ustanowione zostały dwa nowe termina, tojest: na lat 26 i na lat 37. W pierwszym przeciągu czasu dłużnik uiszcza się całkowicie z długu, płacąc corocznie prócz procentu, po *dwa* od sta, czyli w ogóle po *siedm* od sta, w drugim zaś przeciągu czasu dla wyjścia z długu potrzebuje tylko dodawać corocznie do procentu, po 1 od sta, czyli płacić po *sześć* od sta. W pierwszym 'przypadku płaci bankowi *premium* jednoczasowie po jednemu od sta, w drugim zaś półtora procenta.

Wszelkie dawne długi zaciągnione na dobra ziemskie, w pewnym przeciągu czasu wskazanym dla każdego z Banków, rozłożone zostaną na lat 26, *bez prośby dłużników.* Roskład zaś na przeciąg 37 letni następować będzie tylko na prośbę dłużników, z obowiąskiem dopłacenia ½ % od sta na *premium,* którego jeden procent już był opłacony przy dawnéj pożyczce.

*

W obu przypadkach, część długu, która od czasu zaciągnionej pożyczki, przez coroczne opłaty została zniesioną, zalicza się dłużnikowi przy nowym roskładzie, i potrąca przy opłacie w pierwszym roku.

Pożyczki już zaciągnione na dobra ziemskie s terminem 12 letnim, w naznaczonym czasie zostaną rozłożone na lat 15, nawet bez prośby dłużnikow; po roku dopiero wolno będzie tym ostatnim, za opłatą stosownych premij, prosić o zamienienie takich pożyczek na 26, i 37 letnie i o dodatek kapitału wypadającego podług prawideł na podobne termina. Prawo to (rościągaiące się także s pewnemi odmianami i na Urzędy Powszechnej opieki w Gubernijach) nie wprowadza się nagle. Banki przez pewny przeciąg czasu będą wypłacały wierzycielom swoim po 5 od sta, aby im dać czas zdjęcia kapitałow, jeśliby znajdowali nowy procent niedostatecznym; i tak Banki pożyczkowy i handlowy zaczną płacić po 4 od sta, dopiero od 1 Marca 1830; Rada opiekuńcza Moskiewska, od 1 Lipca, a Petersburska od 1 Listopada tegoż roku. Do roskładu dawnych długów na nowe termina Banki te przystąpią: Pożyczkowy od 1 Maja 1831, Rady opiekuńcze (Lombardy) Moskiewska od 1 Września, Petersburska od 1 Stycznia 1831 roku. Opłaty zmniejszonych procentów przez dłużników Bankowych, zaczną się dla każdego z nich po upłynieniu roku od terminu nowego roskładu.

Te są główniejsze zasady nowego urządzenia. Doświadczany we wszystkich krajach upadek cen ziemi i jej płodów, zmiany i wstrząśnienia którym powszechnie uległy obroty handlowe i kredytowe, dały uczuć potrzebę przekształcenia systematu pożyczkowego, w Państwie Rossyjskiém dotąd istniejącego i zastosowania go do okoliczności miejscowych i czasowych. Lecz nie dla interesu zakładów kredytowych potrzebna była reforma; interes ten spoczywa na zasadach niewzruszonych, i prawie niezależnych od okoliczności. Odmiany więc nowo wprowadzone, a nadewszystko zmniejszenie procentów, mają za jedyny cel poratowanie już odłużonych właścicieli, i ułatwienie w ogólności obrotów kredytowych. Jest to nowe dobrodziejstwo NAJŁASKAWSZEGO MONARCHY, nowy dowód troskliwej pieczy JEGO o dobro poddanych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Drezno. d. 6. Styczn. n. s. Król Saski otworzył posiedzenia stanów Królestwa na Sejm zebranych.

Paryż d. 8 Styczn. Roskazem Królewskim z d. 6 Stycznia Jzby Parów i Deputowanych zwołane zostały na 2 Marca b. r.

— Upewniają iż Porta, idąc za przykładem Paszy Egiptu, ma wysłać do Paryża stu młodzieży z najpierwszych rodzin Tureckich, dla ukształcenia ich w naukach i sztuce wojennéj.

— Podług *Gazety Francyi* Mehemet-Ali Pasza Egiptu zgromadził około siebie radę reprezentacyjną, złożoną s członków wybranych przez miasta i prowincije, i poddał pod jéj rozbior niektóre przedmioty prawodawcze i administracyjne. Zarazem roskazał wydawać gazetę w językach tureckim i arabskim, zawierającą wypadki narad nowego zgromadzenia. Ta ważna zmiana została uskuteczniona wprzód nim się wieść o tém rozeszła. Pierwsze numera gezety Egiptskiej otrzymane już zostały przez jednego z uczonych Francuskich.

— Tutejszy Sąd Krolewski rostrzygnął niedawno, że obywatele nieumiejący czytać ani pisać, mogą pomimo to być członkami Sądow Przysięgłych, jeżeli nie będą odrzuconemi przez obwinionego lub Władze miejscowe.

Londyn 5 Stycznia. Wdowa Uaszyntona (Washington) umarła 28 Listopada w bliskości Filadelfii.

— W ostatnim numerze *Morning Herald* czytamy.— Jeżeli prawda, że Xiążę Leopold naznaczonym jest na Krola Grecyi, poda to zapewne powód do wielkich sporów w Parlamencie.

— Sądy Amerykańskie wyrzekły, że Stany Zjednoczone wcale nie uznały Rządu Don Migela za prawy, lecz tylko za istniejący, i że przeto sprawujący interesa Donny Marji niema obowiąsku zdawać swoich papierow takiemuż urzędnikowi Don Migela.

— Nowa pożyczka Brazylijska 2,000,000 f. s. niebawnie będzie na targ wystawiona. Spodziewają się że korweta Brazylijska *Maria da Gloria*, przywiezie jej zatwierdzenie, tudzież instrukcyją i pieniądze dla Rejencyi Portugalskiej.

Rio-Janeiro 27 Październik. Cesarzowa Brazylijska i Królowa Portugalska Donna Marja przybyły tu 16 b. m. Nazaiutrz w Kaplicy Cesarskiej odbył się ślubny obrząd. S tego powodu Cesarz ustanowił nowy order *Róż*—Dona Maria jako Królowa Portugalska przyjmowała Ministrów zagranicznych. Cesarz urządził przy niéj dwór osobny.

Wiedeń 2—5 Stycznia. W wojsku zaszły następujące zmiany; Xiążę Filip Hesko-Homburski otrzymał dowództwo naczelne w Illirii i średniej Austryi. Dowodztwo w Galicii *tymczasowie* zostało powierzone Baronowi Stutterheim, Hrabi Radeckiemu dowództwo twierdzy ołomunieckiej, Baronowi Lederer dowództwo w Morawii, Hrabi Civalart w Węgrzech, Hrabi Hardegg dowodztwo wojenne w Austryi gornej w Linc, na miejsce Barona Kroyher de Helmsels mianowanego dowodzcą twierdzy Kenigsgrec. Komendant twierdzy Weneckiej Binnental, sprawujący tym czasowo dowództwo naczelne w Królestwie Lombardzko-Weneckiém, mianowany został Radzcą Tajnym.

Grecyja. Florencka gazeta donosi z Ankony pod d. 25 Grud.—Postanowieniem Prezydenta, Hr. Wjario Kapodistria mianowany został Sekretarzem Państwa do Wydziału wojny i siły morskiéj, mając razem polecone sobie ułożenie planu organizacyi swego nowego Ministerstwa. Konstanty Kanaris wyniesiony został na dowodzcę pierwszego oddziału narodowej floty.—W Epirze 3000 Albańczyków, którym jeszcze żołd nie jest zupełnie wypłacony, sprawiają wielkie szkody.

Smyrna. 3 Grudnia. Niedawno z Rossyi fregata przywiozła 6000 sztuk broni i 12 dział polowych przeznaczonych od N. CESARZA Rossyjskiego w darze dla Grecyi.

— Austryjacki Dostrzegacz donosi s *Triestu* pod d. 1 Stycz. Odebrano tu wiadomość że wszystkie Tureckie wojenne okręty udały się s portu Alexandryjskiego do Konstantynopola.—Hr. Kapodistria zamierza opuścić Grecyą i już gotuje się do odjazdu. — Flota Angielska ma zimować w Malcie, Francuskiéj część stoi w Eginie, część w Smyrnie, Rossyjska dotąd jest w Poro.

(G. P. P. P. J. de S. P.)

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Petersburg 4 Stycznia. Minister Skarbu Hr. Kankryn, pierwsze posiedzenie nowoustanowionéj Rady handlowéj otworzył mową, w któréj oświadczywszy, ile wdzięczną dla Jego Cesarskiej Mości powinna być rada za ten nowy dowód Najwyższej pieczy o dobro krajowego handlu, wskazał pokrótce stan jego i widoki do dalszych postępow posłużyć mogące. Wspomniawszy o ważności handlu z Azyją zwłaszcza ze względu na odbyt Rossyjskich wyrobów, i na obmyślone przez Rząd środki do podniesienia Rossyjskiéj kupieckiéj żeglugi, przez założenie szkoły żeglarskiéj, wyraził nadzieję, że Rada handlowa będzie się przyczyniała nie tylko do zbierania rozmaitych postrzeżeń i doniesień i do połączenia prywatnéj korzyści z dobrem ogółu, lecz i do powiększenia kapitału wiadomości, s którego moralna moc wszystkich ważnych przedsięwzięć wynika.—Poczém odczytano dwa przełożenia Ministra Skarbu, wzywające radę do rospatrzenia *projektu o urządzeniu handlowego trybunału w Petersburgu,* i do zastanowienia się nad pytaniem *w jakie krajowe płody rossyjskie fabryki mogą opatrywać Gruzyją i kraje zakaukaskie, i jakichby potrzeba zachęceń do pomnożenia tego handlu.*

— W ubiegłym 1829 r. do portów Petersburskiego i Kronstatskiego.

Przywieziono towarów na . . .	149,135,403	r. 37	k.
Wywieziono ——— — . . .	107,428,928	— 35	—
W ogóle przeto obrót kapitałów wynosił	256,564,331	— 72	—
Wywoz niedorównał przywozowi na	41,706,475	— 2	—
W r. 1828 ogół przywozu był na.	131,480,572	— $61\frac{1}{4}$	—
W r. 1828 ogół wywozu był na	107,207,647	— 30	—
Przeto w r. 1829 przywieziono więcéj na	17,654,830	— $75\frac{3}{4}$	—
— — w r. 1829 wywieziono więcéj na	221,281	— 5	—
Skonfiskowano towarow pozwolonych za	43,140	— $3\frac{1}{4}$	—
Skonfiskowano towarow zabronionych za	28,286	— $27\frac{1}{4}$	—
Zebrano z rożnych opłat celnych od towarów wywozowych	4,797,730	— $\frac{3}{4}$	—
Zebrano od towarów przywozowych	35,387,101	— $60\frac{3}{4}$	—
W ogóle	40,184,831	— $61\frac{1}{2}$	—
Zebrano więcéj w r. 1829 niż w 1828	3,485,064	— 5	—
Za skład w pakhauzach weszło	78,803	— 34	—
Za towary, na skład wyprawione do Moskwy, należało opłat celnych	922,730	— 87	—

Okrętow weszło 1510, wyszło 1492.
Więcéj niż w 1828:
weszło 244, — — 201.

W liczbie przybyłych okrętów Angielskich było 836. Hollenderskich 99. Pruskich 91. Duńskich 85. Francuskich 71. Szwedzkich 68. Amerykańskich 62. Lubeckich 60.

Żegluga otworzyła się:
w 1828 r. Kwietnia 23.
1829 r. Maja 12.
Zamknęła się:
w 1828 r. Listop. 21.
1829 r. — — 19.

Pierwszy okręt w 1829 r.
przybył: Angielski Maja 12.
odszedł: Duński —— 14.

Ostatni okręt
przybył: Rossyjski Listop. 26.
odszedł: Angielski — — 3.

Najwięcéj przywieziono:

Bawełny przędzoney za .	37,956,822	r. 37	k.
Cukru surowego	29,754,326	— 55	—
Złota i srebra	13,928,954	— 10	—
Wyrobów wełnianych . .	5,980,257	— 36	—

Wywieziono:

Łoju . . za	40,345,325	— 11	—
Pieńki . . —	8,570,150	— 57	—
Zboża . . —	8,180,767	— 73	—
Miedzi . . —	7,095,765	— 3	—
Żelaza . . —	5,429,516	— 4	—
Płótna . . —	4,503,970	— —	—
Szczeci . . —	4,121,650	— 75	—
Lnu . . —	3,008,803	— 33	—
Potażu . . —	3,083,880	— 25	—
Skór surowych	2,208,891	— 8	—
Juchtów — .	1,278,402	— 68	—
Powrozów— .	985,772	— 97	—

— Do Moskwy w. r. 1829 przywieziono towarów na 4,469,213 r. wywieziono na 200,502. Gazeta Handlowa ostrzega, że z ilości wywozu nic wnosić nie można, gdyż towary wywozowe nie wprost z Moskwy, lecz przez inne miasta zagranicę bywają wysyłane, i większa ich część przedaje się na krajowych targach. O ciągłym wzroście tamecznego przemysłu przekonać może sam przywoz bawełny przędzionéj, któréj przywieziono w r. 1827 za 649,600 r., w r. 1828, za 1,899,621 r. w r. 1829 za 3,006,603 r.

— Podług umieszczonéj w Szwedzkich gazetach wiadomości o ostatnich cenach zboża w Europie, nigdzie zboże nie było w niższéj cenie jak w Abo.

Odessa 1 Stycznia. W nocy z 29 na 30 Grud. Morze oczyściło się od lodu. 30 przybył tu okręt z Burgas.

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg 10 Stycznia.

Na Londyn . . . . . na	3 mies.	pens.	10 $\frac{21}{32}$, $\frac{5}{8}$.	
— Amsterdam . . . —	65 dni.	cens.	54.	
— — — — . . . —	3 mies.	——	54.	
— Hamburg . . . . —	65 dni.	szyl. bko.	9 $\frac{15}{16}$.	
— — — —. . . . —	3mies.	—	— — —	
— Paryż . . . . . . —	70 dni.	sant.	— — —	
— ——. . . . . . . —	3 mies.	—	113.	—
Rubel srebr			3 — $69\frac{1}{2}$ k.	

(G. H. P. P.)

LITERATURA.

NOWOROCZNIK LONDYNSKI.

Moda Almanaków, lub jak się już po Polsku nazywają *Noworoczników*, przeszła z Niemiec do Anglii i od lat kilku coraz się wzmaga. Jeszcze ich liczbą niedorównywają Anglicy Niemcom, lecz można się słusznie spodziewać, że wkrótce i londyńscy wydawcy na wzór lipskich na tytuły i ozdoby do tej gotowalnianej literatury, poruszą wszystkie mitologije i wszystkie krolestwa przyrodzenia. Ostatni z Angielskich Noworoczników, któryśmy tu widzieli, był *Kipsek* (Keepsake, pamiątka, niezabudek) na rok 1830. Już to jest trzeci z rzędu wydany pod tym nazwaniem przez *Rejnoldsa*, s przepychem drukarskim i rytowniczym prawdziwie angielskim. Ryciny tak się zalecają doskonałem wykończeniem, że się lękamy aby moda almanaków nie zaszkodziła sztuce rytowniczéj, odwodząć rylec biegłych mistrów do źbyt drobnéj i zbyt wykwintnej roboty.

Sród mnóstwa ulotnych poezyj i pięknéj prozy, szczególną zwracają uwagę: Trajedja, w 5-ciu aktach wierszem nierymowym, *Waltera Skotta* pod nazwaniem: *Rodzina Aspenów* (the house of Aspen) i listy Bajrona pisane z rożnych punktów Europy do przyjaciół.

Trajedja, twór młodości Skotta, niemoże, zda się, być policzona do rzędu arcydzieł tego sławnego pisarza i poety. Rzecz dzieje się w czasach feudalnych; wzięta jest z jednéj niemieckiéj powieści, napisanéj w duchu głośnych bardzo przed 30 laty w Niemczech rycerskich dramatów i romansów. Osnową jest zastarzała wzajemna zawziętość dwóch rodzin baronów niemieckich; rozwiązanie polega na strasznéj w owych czasach potędze *Trybunału tajemnego* (Vehme Gericht), któréj jeden z członków bractwa nadużywa dla dogodzenia zemście osobistéj i wytępienia nienawistnego sobie rodu. Nadużycie to, przy końcu odnosi zasłużoną karę, i rodzina Aspenów znajduje mściciela w jednym z wyższych urzędników trybunału, który przybywa własnie na czas aby ukarać *Sędzię własnéj sprawy*. Cała sztuka jest w wysokim stopniu traiczna; nie wiele osób działających zostaje w życiu.

Listy Bajrona nie były zapewna pisane do druku. Szczegóły ich jakkolwiek na pozor drobiazgowe, rzucają wielkie światło na niektóre mniej wiadome miejsca z życia wielkiego poety, życia, którego żadna by najmniejsza okoliczność niemoże być dla potomności obojętną. Listy te nadewszystko objaśniają okoliczności pobytu Bajrona w Grecyi; umieszczamy tu jeden z nich, zostawując dalsze do przyszłego numeru.

Piza. 5 *Lutego* 1822.

Co mi piszesz o drukowaniu, jużem dawno oświadczył że tego za złe brać nie mogę; w takich rzeczach sam tylko sposób jakim są powiedziane może odrażać; a twój na teraz (był bardzo szczery, chęć spodziewam się była dobra, nikt niema więcej prawa mowić co zechce nad ciebie, który masz tyle z mojego powodu kłopotów.

Lecz choć na to wszystko pozwalam, nieprzestanę jednak drukować póki mi wena nie wyschnie. Powiadasz że s tego nic nieprzyjdzie, jam gotów drukować byle drukować, chybaby w saméj rzeczy wyszło mi na stratę, a to dla tego że drukowanie tak zajmuje duszę, jak gra lub wszelka inna podnieta.

Co się tyczy posłanego przed kilku dniami *Kaina* i *Wernera*, którego za kilka dni poślę, oddam je innemu wydawcy bezimiennie jeśli ci się podoba. Bardzom zdziwiony, że nic nie wspominasz o *Widzeniu*, zdawałeś się bardzo je lubić i chciałeś aby było drukowane. Wydrukowane będzie choćby na mój rachunek. Jakem już powiedział zysk jest rzeczą mniejszéj wagi, dobrze jeśli przyjdzie, lecz jeśli chybi, trzeba się bez niego obejść. Jeśli nie możesz umówić się z żadnym w Anglii xięgarzem, poszlij Galinianiemu do Paryża i zrób układ jaki zechcesz. Wydostań też moje rękopisy z rąk Murraja, bo chciałbym wszystko co mam, zebrać i razem wydać. Wcale nie jest moim zamiarem pozyskać wziętość przez teraźniejsze pisma, tegoczesnemu szałowi wcale nieodpowiedne. Lecz pamiętaj co ci mówię, przyjdzie czas, kiedy je wyżéj postawią nad wszystko com dotąd napisał, wrzask miesięczny niezdoła tego rostrzygnąć, tym czasem zostanę jak Kalderon lub Lopec de Wega. Co do mojego teraz wyjazdu s tysięcem gwinei, muszę powiedzieć, że na to wcale przystać nie mogę. Czyż masz mię za bezbożnika, że mi tak niechrześciańskie robisz przełożenie?

Prawda żem zmniejszył moje wydatki, ale zawsze jeszcze mam ich wiele. wysiadając na ląd musiałem kupować pojazdy, kilka nowych koni i umeblować mieszkanie, bo tu same tylko ściany najmują, taki zwyczaj. Prócz tego choć się nie podpiszę na wypłatę summy 2000 f. st. jak człowiek mający 20,000 f. st. do roku, ani zbankrutuję na składki do Angielskich radykalnych towarzystw, jednak gdziekolwiek znajdę biednego prześladowanego, a takich jest tu wiele, zawsze mu zostawaniem szyling z gwinei.

Co mi piszesz o niknącém zdrowiu P. — mogłoby się komu innemu przydać; lecz kto chce stać się nieśmiertelnym, to jest zgoła nie umierać, nich tylko mnie za swojego ma dziedzica. Radzę ci zapisz mię w swoim testamencie, a zobaczysz poki ja żyć będę, nigdy się nawet nie przeziębisz.

ROZMAITOŚCI.

— W 1 tegorocznym poszycie Syna Ojczyzny i Połnocnego Archiwum znajduje się napisana przez Tadeusza Bułharyna wiadomość o Alexandrze Gribojedowie, którego zgon nieszczęsny w Teheranie niedawno przeraził Europę. Wszystkie podane rysy wystawują talent i charakter zeszłego w najpiękniejszem świetle, a żal nieutulony przyjaciela przebijający się w tém krótkiém wspomnieniu, ręczy za ich prawdziwość. Gribojedow ur. około 1795 r. pochodził z Polskiego domu Grzybowskich! dom ten, jak się zdaje, w początkach panowania familii Romanowych przeniosł się s Polski do Rossyi. Pierwsze nauki odbył Gribojedow w Moskwie, gdzie oprócz kursów w Uniwersytecie korzystał jeszcze s prywatnego przewodnictwa Professora Bule. Podczas wojny 1812 r. wszedł do służby wojskowéj, opuścił ją we czery lata potém dla przejścia do obowiąsków dyplomatycznych, które go przeniosły w Kwiet. 1828 r. na stopień Ministra Pełnomocnego Rossyjskiego przy Dworze Perskim. W tym całym przeciagu czasu oprócz nauk historycznych i politycznych, poezyja zwłaszcza drammatyczna nieprzestawała zajmować wolnych chwil Gribojedowa: już to sam, już wespół z

innemi pisał i przekładał komedyje, lecz te wszystkie proby, jak powiada T. Bułharyn »nikną przed niesmier»telnem jego dziełem, przed komedija̧ *Biada z rozumem* »(горе отъ ума), znaną w rękopisie, wszystkim w Rossyi »umiejącym czytać. — Miłość rodzimego kraju, miłość »wszystkiego cokolwiek zasługuje na pochwałę, głęboka »wzgarda moralnéj nikczemności okrywającéj się barwą »zagranicznego ukształcenia, wstręt od zastarzałych prze»sądów i od niegodnego czołgania się, stanowi chara»kter téj komedii, napisanéj w języku potocznéj rozmowy »na jakim dotąd schodziło Rossyjskiéj literaturze. Pierw»szy przepisany exemplarz tej komedii rozbiegł się pręd»ko po Rossyi: i nie ma dziś miasteczka, domu lu»biącego literaturę, w którymby niebyło kopii téj kome»dii.—Tak zadziwiającéj wziętości nie było w Rossyi przy»kładu.«—W czasie ostatniéj swojéj bytności w Petersburgu Gribojedow powtarzał przed przyjaciołmi kilka scen z romantycznéj swojéj tragedii Noc Gruzyjska (Грузинская ночь). Tragedyja ta zginęła wraz z Autorem. — Pięknie określił T. Bułharyn uczucie patriotyzmu którém gorzała dusza Gribojedowa, mówiąc dalej «lecz ta »miłość ojczyzny nie zmuszała go do nienawiści ku cu»dzoziemcóm, jaką mają ludzie ciemni ku każdemu, kto »się nieurodził nad brzegiem Wołgi lub Oki. Owszem »cieszył się on, widząc cudzoziemca poświęcającego swoje »zdolności na dobro Rossyi i chował wdzięczność dla »wszystkich, ktorzy się zasłużyli jego ojczyznie. Samo z »siebie rozumie się, że w oczach jego nie byli cudzo»ziemcami mieszkańcy krajów przyłączonych do Rossyi »mocą oręża lub traktatów. Taka myśl nie może po»wstać w głowie ukształconego człowieka. Lecz że każ»dy ma sobie właściwy sposob myślenia, przeto i on wię»cej sprzyjał sławiańskim pokoleniom, i życzył, aby z »dwóch ludzi równéj zalety, spółplemienny otrzymywał »pierwszeństwo przed innego rodu spółzawodnikiem. Gri»bojedow w ogóle nie lubił rozdziału plemion Słowiań»skich i uważał je za jednę rodzinę. Jemu się podobała »mysl moja: że wszystkie Słowiańskie pokolenia są jakby »rodzone siostry: s których jedna wyszła za spółplemien»nego męża, druga za Niemca, trzecia za Turka, lecz to »wszystko nie powinno przeszkadzać familijnéj zgodzie i »miłości.«

Doniesienie o śmierci Gribojedowa doszło do Petersburga 14 Marca 1829 r. tegoż samego dnia właśnie, w którym na rok przedtym przywiózł był tu traktat zawarty w Turkmanczaj.

— Literatura Rossyjska w końcu przeszłego roku wzbogaciła się dwóma ważnemi dziełami. W Petersburgu Mikołaj Gniedicz ogłosił swój długo oczekiwany przekład Iliady, w hexametrach, które pierwszy do poezyi Rossyjskiéj wprowadził. Przekład ten wydany ozdobnie, przypisany jest Najjaśniejszemu Cesarzowi.— W Moskwie wyszła część 1 *Historyi Rossyjskiego narodu* Mikołaia Polewego, mającéj się składać ze 12 tomów. W liście przypisania do Nibura pierwszego w naszym wieku historyka autor mówi »nad historyją Rossyi pra»cowało już wielu Rossyjskich i zagranicznych pisarzy. »Znane jest wam imie Karamzina. Dzieląc z mojemi spół»ziomkami sprawiedliwą cześć dla jego pracy, nie waha»łem się jednak pisać po nim Historyi Rossyjskiéj.» Oba dzieła w pismach periodycznych Rossyjskich powitane zostały z radością. Zapowiedziano ściste rozbiory, w nich się zapewne wyrazi stan teraźniejszy krytyki filologicznéj i historycznej w Rossyi. Będziemy się starali opowiedzieć je w naszém piśmie i wówczas nad samemi dziełami bliżéj się zastanowiemy.

Wyjątki z listow Adama Mickiewicza pisanych z Rzymu w końcu Listopada i w połowie Grudnia 1829 r. z Wenecyi ruszyliśmy na Ferrarę i Boloniją do Florencyi, gdzieśmy trzy tygodnie bawili . . . Rzym mię zagłuszył i kopuła S. Piotra nakryła wszystkie pamiątki Włoskie . . . Przez muzeum jeszcze tylko przemaszerowałem szybkim krokiem, rzucając tu i ówdzie oczyma, zatrzymując się ledwie przed Apolinem, Laokooem i Zapaśnikiem. Marsz ten trwał dwie godziny. Gdybyś zebrał wszystkie posągi i gipsy Drezdeńskie, Weneckie, nawet Florenckie, schowałbyś je w kątku Watykana. Tutejsze Muzeum jest to prawdziwe miasto posągów zawalone sarkofagami i tynkowane inskrypciami. Po Rzymie odpadnie na zawsze ochota zbiory posągów i obrazów oglądać, a to co się z entuziazmem dawniéj widziało przypomina się z niejakim wstydem. — Uczeni Rzymscy o Niemcach, Anglikach ledwie zasłyszeli i śmieją się z Bajrona. Mają za to swoich wielkich ludzi, sławnych aż po Tyber. w Lombardii więcéj ruchu; stamtąd nowa literatura groźnie ciągnie i już stoi nad Rubikonem. — Liwiusz tu na miejscu ma dziwny urok, bo w wieczor można iść oglądać scenę wypadków czytanych zrana. — O Rzymie trudno pisać. Bajron jak Horaciusz Kokles wielkim krokiem most na Tybrze zajął *ingenii gradu occupavit pontem.*

— 3 Stycz. b. r. na posiedzeniu Warszawskiego Towarzystwa Król. przyjaciół nauk, z rzędu członków przybranych na czynnych posunięci: Kurpiński Karol i Stern Abraham. Na przybranych wybrani: Szuch Adolf, Frąckiewicz Augustyn, Gejsmar Jan, Hube Romuald. Na Korrespondentów; Tyzenhauz Konstanty, Podczaszyński Karol, Zienowicz Stefan, Korzeniewski Józef, Kamiński Ludwik, Gawarecki Wincenty, Ostrokoński Antoni, X. Konstanty Ojkomanides, Deżerando Józef Marja, Feriusak Baron, Kampbel Tomasz, Torwaldson, Fiszer de Waldheim, Rottek Karol. Na honorowych; Gete, Blumenbach i Szatobrian.

— *z Warszawy.* Kazimierz Brodziński Prof, Warsz. Uniw. ogłosił prenumeratę na zbiór pism swoich ściągających się do obecnego stanu Polskiej Literatury. Pisma te wyjść mają we trzech tomach in 8. pierwszy tom wyjdzie w Marcu br. r.—prenumerata w Warszawskich xięgarniach kosztuje złp. 18.

— *Wydawcy Atlasu historycznego, chronologicznego i geograficznego* polskiego donoszą, iż mając s prenumeraty pomnożonej datkiem N. Pana, odpowiedni kosztom wydania przychod, rospoczynają 6 Stycznia druk swojego dzieła—prenumeratowie mają składać w drukarni Gałęzowskiego i Komp. po 1 Kwietnia b. roku, czer. zł. 1, a dwa czer. zł. mają dopłacać po wyjściu całego dzieła.

— Wyszedł tu romans historyczny *dwa Sreniawici*, s czasow Władysława Łokietka oryginalnie napisany przez Konstantego Gaszyńskiego, Tomów 3. Cena zł. 10.

— We *Lwowie* Walenty Chłędowski, ogłosił prenumeratę na zbiór pism jego własnych i pism powierzonych

mu przez przyjacioł, w czterech tomach pod tytułem *Haliczanin*. Pierwszy tom miał wyjść w początku b. Stycznia.

— Dyrekcja Poczt Król. Polskiego ogłosiła następujący spis polskich pism peryjodycznych i dzieł, na które przyjmuje się w niéj prenumerata.

Rocznie.—Dykcjonarz francuski, polski i angielski zł. 34. — Wykład zgody imiesłowów i użycia trybu łączącego, języka francuskiego, zł. 8. — Wybór romansów Walter-Skotta i Diukanża za każdy tom zł. 3.—Porównanie monet przez Kolberga. tomik 1, zł. 5. — Dzieje polskie tom 1, zł. 6 gr. 20.—Pustelnik s Krakowskiego Przedmieścia 4 tomy, zł. 20. — Pamiętnik Sandomierski tom 1szy i 2 z rycinami, zł. 24. — Dziennik Wileński 12 numerów zł. 90.—Izys Polska 12 numerów, zł. 60. —Kurjer Litewski zł. 120. — Pamiętnik Lekarski Warszawski zł. 24. — Pamiętnik Warszawski Umiejętności czystych i stosowanych zł. 24. — Wiadomości handlowe zł. 12.

Kwartalnie: —Gazeta Warszawska zł. 24. — Gazeta Korrespondenta zł. 24.—Gazeta Polska zł. 20. —Kurjer Warszawski zł. 10.—Gazeta Poznańska zł. 24.— Gazeta Krakowska zł. 24. — Gazeta Lwowska z Rozmaitościami zł. 30.—Kolumb zł. 12. — Motyl zł. 12. — Dziennik Powszechny Krajowy zł. 24. — Słowianin zł. 7 gr. 10. — Pamiętnik Warszawski Umiejętności czystych i stosowanych zł. 11, 11.—Piast, pamiętnik technologiczny przez czas otwartéj prenumeraty, po zł. 7, zaś po zamknięciu prenumeraty po zł. 9 wydanie kwartału. — Rozrywki w samotności czyli Wybór romansów zł. 17. — Kurjer Polski zł. 10.—Pamiętnik dla płci pięknej zł. 12.— Ziemomysł pismo czasowe dla dzieci zł. 6 gr. 20.

— Umieszczamy tu zarazem wiadomość o pismach peryodycznych w języku rossyjskim wychodzących, na które Pocztamt Petersburski przyjmuje prenumeratę. We wskazanych cenach koszt poczty już jest policzony.

We 3 *poszytach do roku.* w Moskwie. Dziennik rolniczy (Земледельческій Журналъ), wydaje Towarzystwo Moskiewskie wiejskiego gospodarstwa. 13 r. ass. *w* 6 *poszytach do roku* w Petersburgu. Doniesienia o wynalaskach (Указатель открытій) w przedmiotach Fizyki, Chemii, Historyi Naturalnej i Technologii. wyd. Prof. Szczegłow. 30 r. Dziennik Wojenny (Военный Журналъ), wydaje Komitet Wojenno naukowy, 15 r. Dziennik Ministerstwa spraw wewnętrznych. (Журналъ Министерства Внутреннихъ дѣлъ), wydawany przy Wydziale Gospodarstwa tegoż Ministerstwa. 30 r. — Wojenno Lekarski Dziennik (Военно-Медицинскій Журналъ), wydawany przez Wydział lekarski Ministerstwa Wojny. 20 r. *Co miesiąc.* W Petersburgu. Pamiętniki Ojczyste. (Отечественныя Записки), wydaw. Swinin. 30 r. — Nauki Chrześciańskie (Христіанское чтеніе), wydawane przy Petersburskiéj Duchownéj Akademii. 25 r. — Dziennik Gorniczy (Горный Журналъ), wydawany przez Komitet Naukowy Górniczego i solnego wydziału przy Korpusie Górniczym. 40 r. — Dziennik Rękodzieł i wewnętrznego handlu (Журналъ Мануфактуръ), wydawany przy Wydziale tegoż nazwiska. 25 r. Nowa Biblioteka dla dzieci (Новая Дѣтская Библіотека), wyd. Fiodorow. 25 r. Xięga kieszonkowa dla miłośników Rossyjskich starożytności i literatury (Карманная книжка для любителей Руской старины и Словесности), wyd. Olin. 30 r. — W Moskwie. Historyczny, Statystyczny i Jeograficzny Dziennik (Историческій, Статистич. и Географич. Журналъ), wyd. Prof. Gawriłow. 23 r. Nowy Magazyn Historyi Naturalnéj, Fizyki, Chemii (Новый Магазинъ Естественной Исторіи), wyd. Dwigubski. 24 r. — w Kazaniu. Kazański Goniec. (Казанскій Вѣстникъ), wydawany przy tamecznym Uniwersytecie 30 r.—*Dwa razy na miesiąc* w Petersburgu. Słowianin czyli Dziennik rzeczy wojennych i literatury (Славянинъ), wyd. Wojejkow. 35 r. w Moskwie. Goniec Europejski (Вѣстникъ Европы), wyd. Prof. Kaczenowski 35 r. Telegraf Moskiewski (Московскій Телеграфъ), wyd. Polewoj. 8. 50 r. Goniec Moskiewski (Московскій Вѣстникъ), wyd. Pagodin. 50 r. Ateneum Dziennik Nauk sztuk i pięknéj literatury (Атеней), wyd. Prof. Pawłow. 40 r.—*Co tydzień.* w Petersburgu. Petersburska Senacka Gazeta (Сѣъ-Петерб. Сенатскія Вѣдомости), wydawana przy Rządzącym Senacie 25 r. Senackie ogłoszenia o aresztach na majątki (Сенатскія объявленія о запрещеніяхъ), wyd. przy Rząd. Senacie 37 r. — Syn Ojczyzny i Półnoсne Archiwum (Сынъ Отечества и Сѣверный Архивъ.) wyd. Grecz. i Bułharyn 45 r. — Goniec Dramatyczny dla dzieci. (Дѣтскій Драматическій Вѣстникъ). 35 r.—Mrówka Połnocna. (Сѣверный Муравей.) wyd. Frof. Szczegłow. 35 r. w Moskwie Dziennik dla Dam. (Дамскій Журналъ) Wyd. Xżę Szalikow. 35 r. Galatea (Галатея), wyd. Raicz 40 r. w Tyflisie. Tyfliska Gazeta (Тифлисскія Вѣдомости), wyd. przez osobny Komitet, w arkusz. 30 r. *Co pięć dni.* w Petersburgu. Gazeta Literacka (Литературная Газета.) wyd. Baron Delwig 40 r. 2 *razy na tydzień* w Petersburgu. Ogłoszenia do Petersburskiej Gazety. (Объявленія къ (Сѣъ-Петерб. Вѣдомостямъ.) Wyd. przy Rządzącym Senacie 20 r. Petersburski Prejskurant (Сѣъ-Петербургскій Прейсъ-Курантъ), wyd. przy Wydziale zagranicznego handlu w Ministerstwie Skarbu. (w ciągu zimy wychodzi raz tylko na tydzień), w ark. 30 r. Gazeta Handlowa (Коммерческая Газета), wyd. przy tymże Wydziale, w ark. 25 r. (wychodzi i w niemieckim języku.)—Motyl, czyli Dziennik nowin. (Бабочка.) 35 r.—w Moskwie. Moskiewska Gazeta (Московскія Вѣдомости.) wyd. od rządu Moskiewskiego Uniwersytetu przez Xcia. Szalikowa 35 r. Moskiewskie Senackie ogłoszenia (Московскія Сенатскія объявленія.) wyd. Kantora Moskiewskiej Senackiéj Drukarni. 35 r.—w Odessie. Goniec Odeski (Одесскій Вѣстникъ) po Rossyjsku i po Francusk. w ark. 40 r. 3 *razy na tydzień.* w Petersburgu. Petersburska Gazeta (Сѣъ-Петербург. Вѣдомости), wyd. przy Akademii Nauk przez Pezzarowjusa. w ark. 50 r. (wychodzi i po Niemiecku). Pszczoła Północna (Сѣверная Пчела) wyd. Grecz i Bułharyn. w ark. 50 r. Północny Merkury. (Сѣверный Меркурій), wyd. Bestużew-Riumin. 40 r. *Codzień.* Rossyjski Inwalid. czyli Wojenna Gazeta. (Рускій Инвалидъ), wyd. Wojekow. 42 r.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 14-го Генваря, 1830. *Ценсоръ К. Сербиновичъ.*
W DRUKARNI WOJENNÉJ.